



# Godzina Miłosierdzia

*O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce.*

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320)

*Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę” (J, 19).*

Jezu Miłosierny, właśnie teraz zegar wybił godzinę trzecią, w której wypowiedziałeś te słowa. Przywołujemy je wraz ze słowami Psalmu 22, którymi modliłeś się na krzyżu: *Moje gardło suche jak skorupa, język mój przywiera do podniebienia* (Ps. 22, 16), bo to doskonale opis ludzkiego pragnienia, także Twojego pragnienia na krzyżu. Twoje ciało po wyczerpującej drodze krzyżowej, pokryte ranami, po kilkugodzinnej agonii w spiekocie dnia musiało mocno łaknąć. Ale Ty, na krzyżu, mówiłeś o innym pragnieniu, dlatego nie przyjąłeś wody z octem, napoju, który choć na moment miał ulżyć Twojemu cierpieniu. Ty pragnałeś spełnienia woli Ojca Niebieskiego i zbawienia dusz, o czym mówiłeś św. Faustynie.

To pragnienie najbardziej rozpałało Twoje serce w czasie całej ziemskiej wędrówki i na krzyżu. Mówiłeś wcześniej: *Przyszedłem rzucić na ziemię ogień i bardzo bym pragnął, aby już zapłonął* (Łk 12, 49). Na krzyżu – już zapłonął. Twoje pragnienie się spełniło. Zapłonął ogień zbawienia, a z Twego przebitego włócznią serca, wypłynęły krew i woda – otwarło się źródło Miłosierdzia, z którego czerpią życie ludzie wszystkich pokoleń, gaszą pragnienie miłości, znajdują ukojenie w spiekocie życia, ochłodę i radość w ziemskiej wędrówce do domu Ojca Niebieskiego. *Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie, niech przyjdzie do Mnie i pije* – mówiłeś w świątyni – *Jak rzekło Pismo: „Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza”* (J 7, 37-39). A mówiłeś to o Duchu Świętym, którego po Twej męce i zmartwychwstaniu dałeś wierzącym w Ciebie.

Dzisiaj pod Twój krzyż, do tego źródła żywej wody, przychodzimy z naczyniem ufności, by dla zasług Twej bolesnej męki, zaczerpnąć łask dla nas i całego świata. W życiodajnych strumieniach Twej krwi i wody zanurzamy Kościół św., prześladowanych chrześcijan na całym świecie, grzeszników, szczególnie tych, którym zagraża utrata zbawienia, aby skorzystali z Twego miłosierdzia i nie zginęli na wieki, konających, a także naszą Ojczyznę i wszystkich spragnionych miłości, sprawiedliwości, pocieszenia i umocnienia w cierpieniu. Niech nasze serca wypełnią się Twoim miłosierdziem i niech przez nie przeleje się ono na świat tak bardzo spragniony pokoju i miłości.